



GIGANCI PIŁKI


CZYTALSEK



LEO MESSI

SPORTOWI GIGANCI

MATEUSZ MIGA



ROZDZIAŁ XII

W POGONI ZA REKORDAMI

Gerard Pique został kiedyś zapytany, kto jest lepszy. Cristiano Ronaldo czy Messi?

– Cristiano Ronaldo – stwierdził.

Po czym dodał:

– Wśród ludzi. Messi za to jest kosmitą.

Po jednym z kolejnych popisów głos zabrał Radamel Falcao.

– To był mecz piłki nożnej czy Leo grał sobie po prostu na PlayStation?

Z WAKACJI NA SUPERPUCHAR

Leo nie miał w tych latach wiele czasu na odpoczynek. Nie potrzebował też okresu przygotowawczego, by wejść w nowy sezon. Brał wszystko z marszu.

Po nieudanym występie na Copa America 2011 pojechał na siedmiodniowe wakacje. Spędził je relaksując się na jachcie w otoczeniu najbliższych i ukochanej Antonelli.

Wrócił do Barcelony, zaliczył pięć treningów i był gotowy, by meczem o Superpuchar zainaugurować kolejny sezon. Szybko zapoznał się z nowymi kolegami. Jednego z nich świetnie znał – oto do Barcelony wrócił jego kumpel z juniorów, Cesc Fàbregas.

W finałowym dwumeczu o Superpuchar Barça spotkała się z Realem i to były świetne widowiska. W pierwszym starciu padł remis 2:2 (jeden gol Leo). W rewanżu na Camp Nou gospodarze dwukrotnie wychodzili na prowadzenie, a Real dwukrotnie doprowadzał do remisu. O triumfie w samej końcówce zdecydował Messi, gdy strzałem z woleja na 3:2 pogrzebał szanse Realu. Trener rywali, Jose Mourinho, nie był już w stanie utrzymać nerwów na wodzy. Znowu porażka w El Clásico. Podszedł więc do asystenta Guardioli, Tito Vilanovy, i... wetknął mu palec w oko!

Sezon ledwie się zaczął, a już pierwsze trofeum na koncie. Dziewięć dni później kolejne – Superpuchar Europy zgarnięty dzięki wygranej 2:0 nad FC Porto (gol i asysta Leo).

CIĄGLE W SWOIM ŚWIECIE

Mimo kolejnych triumfów Leo wciąż pozostaje cichym, skromnym chłopakiem. Mówi bardzo mało.

– Dlaczego od trzech dni nic do mnie nie powiedział? – zastanawiał się nieraz Pep Guardiola.



Dopiero po czasie zrozumiał, że to normalna sytuacja.

Po latach współpracy czuł, że na dobre zrozumiał swojego piłkarza i zaczął nawet udzielać rad innym trenerom.

– Dokładnie wsłuchuj się w nieliczne słowa, które padają z jego ust – radził nowemu selekcjonerowi reprezentacji Argentyny.

– I nigdy, przenigdy go nie zmieniaj. Nawet jeśli chciałbyś, aby trybuny pożegnały go owacją na stojąco – dodawał.

Leo jest już dorosłym facetem, ale ciągle nie lubi tego uczucia, gdy trener wzywa go na ławkę w trakcie gry.

Tłumaczył to w jednym z wywiadów.

– Jeśli trener chce mnie oszczędzić, wolę wejść z ławki w trakcie meczu. Dlaczego? Wiele meczów rozstrzyga się w końcówce. Na boisku jest więcej miejsca. Wolałbym więc wejść do gry właśnie wtedy, niż zejść przedwcześnie i stracić najlepszą zabawę.

PIĘĆ GOLI Z BÓLEM GŁOWY

Sezon 2011/12 rozpoczął się od zgarnięcia dwóch trofeów, ale jest równocześnie ostatnim pod wodzą Pepa Guardioli. Real wreszcie dopina swego i odbija z rąk Barcy tytuł mistrzowski. Aby tego dokonać – jako pierwsza drużyna w historii Primera Division zdobywa 100 punktów.

Cristiano Ronaldo może teraz spojrzeć z góry na swojego odwiecznego rywala, ale satysfakcja nie jest pełna. Messi w 37 występach ligowych strzela nieprawdopodobną liczbę 50 goli i to on po raz drugi w historii zostaje

królem strzelców rozgrywek. Ronaldo trafił do siatki rywali 46-krotnie i w każdym innym sezonie wynik ten dałby mu tytuł najlepszego strzelca.

W grudniu Barcelona broni tytuł Klubowego Mistrza Świata. W finale spotyka się z Santosem. Messi staje naprzeciwko 19-letniego Neymara, któremu przepowiada się wtedy wielką karierę. Ale na tle starszego kolegi błędnie. Barcelona wygrywa 4:0, a Lionel zdobywa dwie bramki.

Maszyna Pepa wciąż jest wspaniałą drużyną, w marcu 2012 roku rozbija w 1/8 finału Ligi Mistrzów Bayer Leverkusen 7:1.

Przez chwilę wydawało się, że Leo nie zagra.

– Bardzo boli mnie głowa i źle się czuję – oznajmił przed meczem.

Nie chciał jednak zrezygnować z występu. Zagrał i... tego dnia został pierwszym piłkarzem w historii, który w jednym meczu Ligi Mistrzów zdobył pięć bramek.

GOLE, WSZĘDZIE GOLE

Nie ma drużyny, która wygrywa wszystko. Barcelona traci tytuł mistrza Hiszpanii. Co więcej, w półfinale Ligi Mistrzów musi uznać wyższość Chelsea. Barcelona gra w Londynie świetny mecz, ale marnuje wszystkie okazje, a jedyne goła strzela Didier Drogba. W rewanżu prowadzi już 2:0, ale potem traci wszystko.

Brak awansu jest bardzo bolesny dla Leo. Przy stanie 2:1 podszedł do rzutu karnego i... strzelił w poprzeczkę!



W doliczonym czasie gry gola na 2:2 zdobył Fernando Torres. Dobrze znacie już naszego bohatera, więc świetnie wiecie, jak mocno musiał to przeżywać.

Na osłodę pozostaje triumf w Pucharze Króla. W finale z Athletic Bilbao Leo zdobywa jedną bramkę, a mecz kończy się pewnym zwycięstwem 3:0.

W tym sezonie Leo strzela gole we wszystkich rozgrywkach, w których występuje.

PEP JEST ZMĘCZONY

Latem 2012 roku kończy się pewna epoka w historii klubu. Trener Pep Guardiola odchodzi.

Mówi, że jest wypalony i planuje długi odpoczynek.

Spekulowano, że Guardiola nie dogaduje się z Sandro Rosellem, który w 2010 zastąpił na stanowisku prezydenta klubu Joana Laportę.

Guardiola zawsze zbijał te plotki.

– To wszystko nieprawda. Byłem po prostu wyczerpany. W październiku 2011 powiedziałem o tym prezydentowi i od tego czasu do końca sezonu w moim sercu nic się nie zmieniło – tłumaczył.

– Fakty są takie, że w ostatnim sezonie graliśmy lepiej niż kiedykolwiek wcześniej. Ja jednak byłem już na kolanach. Nie miałem żadnych nowych pomysłów taktycznych na rozwój tego zespołu. Dlatego odszedłem – dodawał.

Za jego kadencji Barça zdobyła 14 na 19 możliwych tytułów.

REAL ZMORĄ

Nowym trenerem został Tito Vilanova, dotychczasowy asystent Pepsy. W klubie postawiono na kontynuację i był to świetny pomysł. W pierwszym sezonie za jego kadencji Barcelona odzyskuje tytuł mistrza Hiszpanii, a w lidze Leo jest skuteczniejszy niż kiedykolwiek wcześniej. Co prawda w poprzednim sezonie zdobył 50 goli, a teraz „tylko” 46, ale potrzebował do tego raptem 32 występów.

Średnia 1,43 gola na mecz robi piorunujące wrażenie. Barcelona strzela w tym sezonie ligowym rekordową liczbę 115 goli.

Zostaje mistrzem Hiszpanii, ale na innych frontach nie idzie jej tak dobrze. Barcy mocno daje się we znaki Real. Na starcie sezonu pozbawia Barcelonę Superpucharu, a w półfinale wyrzuca ją z Pucharu Króla. W lidze raz pada remis, raz górą są „Królewscy”.

Jose Mourinho wie już, jak zatrzymać Messiego. Otóż polecił swoim piłkarzom... poklepywanie Leo po policzku! Argentyńczyk nienawidzi tego gestu i wyprowadza go to z równowagi.

Nietypowy piłkarz – nietypowe metody.

Drużyna prowadzona przez Vilanovę nie jest tak sprawnie działającą maszyną jak ekipa Guardioli. Barcelona traci dużo więcej bramek. Z Ligą Mistrzów w sezonie 2012/13 żegna się w półfinale. Bayern Monachium strzela jej w dwumeczu łącznie siedem goli! Barcelona nie odpowiada choćby jednym.



LEO TATĄ

Rok 2012 jest dla Leo wyjątkowy.

W listopadzie wraz z ukochaną Antonellą zostają rodzicami.

Na świat przychodzi Thiago.

Dziś Thiago ma już dwóch braci. W roku 2015 rodzi się Mateo, a trzy lata później Ciro.

Wszyscy oczywiście uwielbiają grać w piłkę, a Thiago już nieraz – wzorem taty – publicznie dawał pokaz piłkarskich umiejętności.

W 2017 Leo i Antonella wzięli ślub. Gdzie odbyła się ta uroczystość? Nie w Paryżu, nie w Barcelonie, ani w żadnym innym słynnym miejscu. Para wybrała ich rodzinne miasto, Rosario.

GRYMAS CRISTIANO

Fenomenalna postawa w Barcelonie sprawia, że Leo zgarnia dwie kolejne „Złote Piłki”.

Żaden inny piłkarz nie otrzymał do tej pory „Złotej Piłki” czterokrotnie. Leo robi to rok po roku, a ma dopiero 25 lat!

W 2011 wygrał z Cristiano Ronaldo i Xavim. Rok później do pierwszej trójki wchodzi Cristiano, Messi i inny piłkarz Barcy, Andrés Iniesta. W chwili ogłoszenia zwycięzcy, kamery pokazują całą trójkę. Uchwyciły więc grymas na twarzy Cristiano, gdy padło nazwisko „Messi”.

Portugalczyk miał prawo wierzyć, że przełamie hegemonię Argentyńczyka i po czterech latach odbierze mu miano najlepszego piłkarza na świecie. W roku 2012 w Polsce



Leo z synami



Leo Messi

Inter Miami (2024)



POZYCJA:
prawy napastnik

URODZONY:
24 czerwca 1987 roku

WZROST:
170 cm

WAGA:
67 kg



OGÓLNA OCENA 90



SZYBKOŚĆ 80



WYTRZYMAŁOŚĆ 75



TECHNIKA 95



PODANIA 90



STRZAŁY 80



GRA W OBRONIE 40



SIŁA 50



SZCZEGÓLNE UMIEJĘTNOŚCI



DRYBLING



PODANIA



WIZJA GRY



TIKI-TAKA



STAŁE
FRAGMENTY GRY



BALANS
CIAŁEM

TROFEA INDYWIDUALNE

Piłkarz Roku FIFA: 2009, 2019, 2022

Złota Piłka: 2009, 2010, 2011, 2012,
2015, 2019, 2021, 2023

**UEFA Najlepszy Piłkarz
w Europie:** 2009, 2011, 2015

**Król strzelców Mistrzostw
Świata U-20:** 2005

**Król strzelców Klubowych
Mistrzostw Świata:** 2011/12

Król strzelców Pucharu Króla:
2008/09, 2010/11, 2013/14, 2015/16,
2016/17

Król strzelców Liga Mistrzów:
2008/09, 2009/10, 2010/11, 2011/12,
2014/15, 2018/19

Król strzelców La Liga: 2009/10,
2011/12, 2012/13, 2016/17, 2017/18,
2018/19, 2019/20, 2020/21

Król strzelców Copa America:
2021

Król strzelców Leagues Cup:
2022/23

**REPREZENTACJA
ARGENTYNY**

180
WYSTĘPÓW

Debiut: 17 sierpnia 2005:
Węgry – Argentyna 1:2

Pierwszy gol: 9 października 2005:
Argentyna – Peru 2:0



106
GOLI

TROFEA REPREZENTACYJNE

Mistrz Świata U-20: 2005

Mistrzostwo Olimpijskie: 2008

Zdobywca Copa America:
2020/21

Mistrz Świata: 2022



TROFEA KLUBOWE

BARCELONA

Zdobywca Ligi Mistrzów: 2005/06,
2008/09, 2010/11, 2014/15

**Zdobywca Klubowych Mistrzostw
Świata:** 2010, 2012, 2016

Mistrz Hiszpanii: 2004/05, 2005/06,
2008/09, 2009/10, 2010/11, 2012/13,
2014/15, 2015/16, 2017/18, 2018/19

Zdobywca Superpucharu Europy:
2009/10, 2011/12, 2015/16

Zdobywca Pucharu Hiszpanii:
2008/09, 2011/12, 2014/15, 2015/16,
2016/17, 2017/18, 2020/21

**Zdobywca Superpucharu
Hiszpanii:** 2005/06, 2006/07,
2009/10, 2010/11, 2011/12,
2013/14, 2016/17, 2018/19

PARIS SAINT-GERMAIN

Mistrz Francji: 2021/22, 2022/23

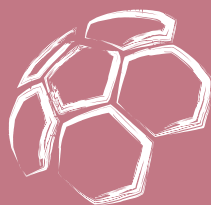
Zdobywca Superpucharu Francji:
2022/23

INTER MIAMI

Leagues Cup Winner: 2023

Kup książkę

Poleć książkę



GIGANCI PIŁKI

Kup książkę

Poleć książkę



Księgarnia
internetowa



Lubię to!
Nasza społeczność

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion



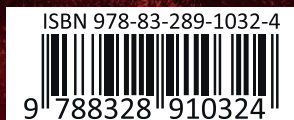
LEO MESSI

SPORTOWI GIGANCI

Brzdec, nazywany do dziś (z sympatią) „Pchłą”, który z podwórkowego spryciarza wyrósł na najlepszego zawodnika globu. Gdy był mały, LEO MESSI usłyszał, że nigdy nie zostanie piłkarzem, a później ośmiokrotnie zdobywał Złotą Piłkę. Przez dwadzieścia lat ten argentyński napastnik czarował stadiony niesamowitymi dryblingami, genialnymi podaniami i wyrafinowanymi strzałami. Oklaskiwali go wszyscy, nawet boiskowi przeciwnicy, a gdy objawiła się magia jego gry, chłopcy na całym świecie zaczęli chodzić w koszulkach z jego nazwiskiem.

Jako dziecko nie potrafił pogodzić się z porażką, nie tylko w rywalizacji na boisku. Przegrywać nie nauczył się nigdy. Za to do perfekcji opanował sztukę zwyciężania.

Jak to było — dowiesz się z tej książki.



cenę: 39,00 zł